

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik

Nr 43 (161) 24 – 30 października 2014
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927
NAKŁAD 40 000 EGZ.

Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYZRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL

CZAPSKI PIŁ I JECHAŁ?! SKANDAL!!!



Shok! Zdjęcia i relacje świadków wskazują jednoznacznie: prezydent Andrzej Czapski na miejskiej imprezie pił, a później prowadził samochód! Skandaliczne sceny rozegrały się 19 września, podczas suto zakrapianej alkoholem biesiady z okazji otwarcia Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Białej Podlaskiej. Czapski potwierdził nam, że tego dnia jeździł służbowym autem. Zapewnia, że od trzech lat nie pije, a toasty wznosi tylko wodą. Czy można mu wierzyć? No cóż, oceńcie Państwo sami...

BIAŁA PODLASKA | 4,5,6



JUŻ 16 LISTOPADA

ZDECYDUJ O SWOJEJ
PRZYSZŁOŚCI

IDŹ NA WYBORY

PODLASIE | 3

Południowe Podlasie to nasz dom. Od samorządu zależy, jak będzie on urządzony. Dlatego „Tygodnik Podlaski” rozpoczyna akcję społeczną zachęcającą do udziału w listopadowych wyborach. Tylko poprzez głosowanie mamy realny wpływ na naszą przyszłość! Dziś akcję „TP” wspiera wspaniała sportsmenka – pływaczka Jowita Sieńczyk.

SAWICKI SIĘ KAJA,
ZAMIAST ODEJŚĆ

ROLNICTWO | 7

Minister Marek Sawicki z PSL rozsierdził polskich rolników. Spodziewali się rekompensat w związku z poniesionymi stratami po rosyjskim embargu na unijną żywność. Tymczasem pieniędzy w Brukseli minister nie wywalczył, za to zaczął sztychować z polskich rolników, określając ich, że są „frajerami” i są głupszy od rolników niemieckich. Przywołany do porządku nawet przez swoich partyjnych towarzyszy z PSL, zaczął się kajać, ale nie widzi powodów, by podać się do dymisji.

RZĄD ZAWINIŁ,
ROLNIK TRACI

PODLASIE | 7

Bruksela stwierdziła błędy we wdrożonym przez naszą administrację rządową skomputeryzowanym systemie informacji geograficznych i w efekcie polscy rolnicy stracili bezpowrotnie 400 milionów złotych unijnych dotacji. Już rok temu politycy PiS wskazywali na takie niebezpieczeństwo, ale rząd nie był mądry przed szkodą, a nie jest pewne, czy okaże się mądry po szkodzie. – Błędne pomiary prowadzone są nadal. Zagrożone są kolejne dotacje dla polskich rolników – stwierdza senator PiS z Południowego Podlasia Grzegorz Bierecki.

SPRZEDANI RAZEM
Z BUDYNKIEM

BIAŁA PODLASKA | 3

Lokatorzy budynku przy ul. Łomaskiej 26 są przerażeni. W październiku zostali powiadomieni, że miejsce, gdzie są ich wynajmowane mieszkania, ma nowego, prywatnego właściciela. Czy jest możliwe, że trafią na bruk?

PROGNOZA TYGODNIA

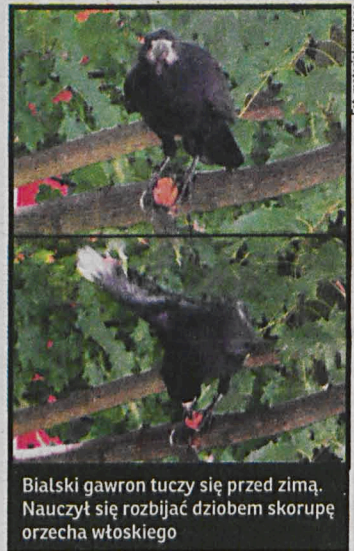
Kozuchy czas odkurzyć!

No i nam się ochłodziło, przez najbliższe dni przy słonecznej pogodzie w dzień będzie do 2-4 stopni, a nocą kilkustopniowe przymrozki. Czy to już przedsięwzięcie zimy?

PODLASIE

Zostawmy meteorologom ich badania „szkiełkiem i okiem”. My sięgnijmy do metod starych jak świat: podglądania przyrody i czytania przysłów ludowych, w których zawarta jest mądrość nagromadzonych przez pokolenia obserwacji. Sądząc z zachowania gawrona, którego przytapałimy na tuczeniu się, idzie mroźna zima. „Gdy jesienią tłuste ptaki, w zimie mróz nie lada jaki”.

Jeśli potwierdzą się przewidywania syn-



Biały gawron tuczy się przed zimą. Nauczył się rozbić dziobem skorupę orzecha włoskiego

optyków i do końca miesiąca będzie słonecznie i sucho, powinniśmy mieć się na baczności, odkurzyć i trzymać pod ręką ciepłe czapki, grube płaszcze i kozuchy, bo „gdy zbyt długo jesień trzyma, nagle przyjdzie zima”. Zresztą już grzybiarze nieśli przestrożę przed nagłym atakiem chłódów, gdy wracali w tym roku z lasów z pustymi koszami: „Gdy we wrześnie grzybów brak, niezawodny zimy znak”. Dozorcy i administratorzy nie nadają już z uprzążaniem opadłych liści, a „w jesieni prędko gdy liść z drzewa spadnie, to wkrótce zima będzie, każdy zgadnie”. W tym roku zima może więc być nie tylko nagła i mroźna, ale także wietrzna i pełna opadów: „Gdy wrzesień bez deszczów będzie, w zimie wiatrów pełno wszędzie”, a także „jesień bezdeszczowa to zima wiatrowa”. Poczyszczająca jest wynikająca z przysłów zapowiedź, że sroga zima nie będzie długa, bo „gdy łagodna jesień trzyma, będzie krótka, ostra zima. Obserwacja pogody w październiku zapowiada najazd mrozów w lutym przyszłego roku. No bo posłuchajcie: „Październik ciepły, będzie luty skrzepły”, albo „Gdy październik ciepło chadza, w lutym mrozy naprowadza”. Na szczęście lutową srogość może wynagrodzić marcową łagodność, jeśli tylko spełni się przepowiednia: „jaki październik, taki marzec, doznał tego niejednen starzec”.

MICHAŁ SEK

REKOMENDACJA TYGODNIA

„Żołnierze wyklęci” w multimedialnych

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie uruchomił nową stronę internetową www.polskiepodziemie.pl. Można tam znaleźć zdjęcia, filmy i dokumenty ukazujące polską konspirację niepodległościową lat 1944-1956.

PODLASIE

Strona www.polskiepodziemie.pl to ogromny zbiór fotografii i dokumentów, które w przystępny sposób ukazują istotę polskiej podziemnej. Uzupełnieniem tych materiałów są teksty napisane przez historyków z lubelskiego Oddziału IPN, zawierające informacje o sensie i działaniu powojennego podziemia, a także o metodach jego zwalczania przez komunistyczny aparat represji.

Jak mówi dr Sławomir Poleszak, naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Lublinie, strona jest kontynuacją powstałego w 2008 roku, a wznowionego w 2013 r. albumu „Zaplute karły reakcji...”. Polskie podziemie niepodległościowe 1944-1956”. Album od lat cieszył się wielkim zainteresowaniem czytelników, zdawano sobie jednak sprawę, że wciąż dociera do ograniczonego grona odbiorców. Dlatego narodził się pomysł, aby wykorzystać możliwości multimedialne i nadać mu formułę strony www.polskiepodziemie.pl dostępnej zwłaszcza dla młodych ludzi. Strona ta może być z powodzeniem wykorzystywana m.in. przez nauczycieli na lekcjach historii.

Używane w albumie i na stronie internetowej sformułowanie „zaplute karły reakcji” to pogardliwe określenie ludzi podziemia upowszechniane przez propagandę władzy komunistycznej, która dążyła nie tylko do unicestwienia konspiratorów, lecz także do zohydzenia ich pamięci. Śladem tej operacji są nadal funkcjonujące stereotypy o żołnierzach podziemia niepodległościowego rodem z epoki PRL.



Żołnierze oddziału WiN kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka”. Od lewej stoją: st. sierż. Walery Waśkiewicz „Strzała”, ppor. Stanisław Kuchciewicz „Wiktor”, sierż. Józef Franczak „Lalek”, Julian Kowalczyk „Cichy”, lato 1947 r.

Na stronie pojawiają się m.in. galerie zdjęć, ścieżki dźwiękowe oraz notacje żołnierza zgrupowania majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory” – Mariana Pawełczaka „Morwy”. Jeden z prezentowanych rozdziałów został natomiast w całości poświęcony Józefowi Franczakowi „Lalkowi”, ostatniemu partyzantowi polskiego podziemia niepodległościowego, którego 51. rocznicę śmierci obchodzimy w październiku br.

Strona www.polskiepodziemie.pl dostępna jest również w wersji mobilnej, dlatego można ją przeglądać na smartfonach i tabletach – dodaje Grzegorz Gałęzowski, informatyk z IPN Oddział w Lublinie.

OPRAC.SEK

Uwaga, w sobotnią noc śpimy dłużej o godzinę

PODLASIE

Zapamiętajmy, o godzinie 3.00 w nocy z soboty na niedzielę cofamy wskazówki zegarów o godzinę! Jak co roku następuje zmiana z czasu letniego na zimowy, czyli astronomiczny, a więc taki, w którym najwyższe położenie Słońca na niebie oznacza na zegarach godzinę 12.00. Przyjęto w całej strefie Unii Europejskiej, że jesienią robi się to w ostatni weekend

października. W tym roku zmiana nastąpi więc w nocy z soboty 25 października na niedzielę 26 października. Jesienną zmianę czasu na zimowy lubimy, ponieważ oznacza dodatkową godzinę snu w niedzielny poranek. Problem mogą mieć jednak pasażerowie, np. pociągów dalekobieżnych, więc osoby planujące podróż w sobotnią noc powinny zasięgnąć niezbędnych informacji na kole.

Trochę kłopotliwa jest konieczność pamiętania o korekcie wskazań zegarów, zwłaszcza mechanicznych. Na szczęście, w wielu urządzeniach elektronicznych takich jak telefony komórkowe, tablety, komputery, zegarki elektroniczne wskazania aktualizowane są automatycznie.

Zmiany czasu letniego i zimowego określiło rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 5 stycznia 2012 r. w sprawie wprowadzenia i odwołania czasu letniego środkowoeuropejskiego w latach 2012-2016, czyli jeszcze co najmniej przez dwa lata będziemy przesuwać wskazówki dwa razy w roku.

SEK

CONKRET

wyjazdowa jakość od 1991 roku

OLEJ
NAPĘDOWY

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644



REKLAMA/1964

Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej

Masz problemy finansowe lub potrzebujesz porady prawnej? Oferujemy:

- BEZPŁATNĄ pomoc w zakresie poradnictwa finansowego, prawnego i doradztwa konsumenckiego
- wsparcie w rozwiązywaniu kłopotów finansowych wynikających z nadmiernego zadłużenia

UWAGA
nie udzielamy kredytów i pomocy finansowej

Ośrodek Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego
21-500 Biata Podlaska, ul. Francuska 136, tel. (83) 411 10 47
email: odfik-bialapodlaska@skef.pl www.skef.pl

REKLAMA/1927

tygodnik
Podlaski

MAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEN TEREBÓL

TYGODNIK BEZPŁATNY

Nakład 40 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

DYŻUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00-16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Biata Podlaska
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hrynkiwicz

ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Agnieszka Lubaszewska, Marek Wasiluk

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowalska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 12



ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

Calutki Radzyń jest już obwieszony wyborczymi plakatami i banerami, kampania toczy się swoim rytmem, choć fajerwerków póki co nie ma. Uwaga większości koncentruje się, co zrozumiałe, na wyborach burmistrza. Najmniej ekscytują ludzi wybory do Sejmiku – niestety, bo są bardzo ważne. Jednomandatowe

NA ZDROWY ROZUM

Wyborcze ABC

okręgi w wyborach do rady miasta zmieniają nieco zasady rywalizacji, czynią ją bardziej przejrzystą i ciekawszą. W poszczególnych okręgach w szranki staje po trzech lub czterech kandydatów, w jednym aż pięciu. Wybieramy 15 radnych, każdy będzie „odpowiedzialny” za swój kawałek Radzyna, więc tym razem nie wyobrażam sobie, żeby ludzie po raz kolejny zagłosowali na takich, co to przez całą kadencję (albo i kilka kadencji...) odezwali się raz, dwa, a może i wcale. Szanujmy swój głos – na

każdym poziomie wyborów mamy tylko jeden...Zmian nie ma w wyborach do rady powiatu. Miasto Radzyń (okręg nr 1) będzie mieć 5 radnych. O tych pięć mandatów z miasta ubiegać się będzie aż 77 kandydatów (ponad 15 osób na miejsce, jak na dobrych studiach). W okręgu nr 2 (gminy Borki, Czemierniki, Radzyń, Ulan) wybieramy ośmiu radnych ze 118 kandydatów, zaś w okręgu nr 3 (gminy Kąkolewnica, Komarówka Podlaska, Wołyni) – sześciu spośród 94 kandydatów.

IDŹ NA WYBORY

Południowe Podlasie to nasz dom. Od samorządu zależy, jak będzie on urządzony. Dlatego Tygodnik Podlaski prowadzi akcję społeczną zachęcającą do udziału w listopadowych wyborach. Tylko poprzez głosowanie mamy realny wpływ na naszą przyszłość!

PODLASIE

Samorząd może bardzo wiele. To od lokalnych władz w dużej mierze zależy, czy będziemy mieli porządną drogę, dobre szkoły dla naszych dzieci a także nowe miejsca pracy w regionie. Radni, wójtowie, burmistrzowie czy prezydenci miast decydują o tym, jak wydawane są pieniądze trafiające do budżetów – te pieniądze nie biorą się znikąd, tylko pochodzą z płaconych przez nas podatków. Lokalne władze decydują o obliczu naszej służby zdrowia i kultury. Samorządowcy mogą też – i powinni – skutecznie zabiegać o interesy regionu w Warszawie. Niestety, Polacy niezbyt licznie biorą udział w wyborach

samorządowych. Często myślimy, że są one mniej ważne, niż wybory parlamentarne czy prezydenckie. Frekwencja w skali kraju nie przekracza 50 procent. Trochę lepiej byłoby z tym podczas ostatnich wyborów samorządowych na Południowym Podlasiu, ale także u nas głosuje mniej więcej co drugi uprawniony. Czas to zmienić!

„Tygodnik Podlaski”, największe pod względem nakładu pismo na Południowym Podlasiu, rozpoczyna akcję zachęcającą do udziału w wyborach. Na naszych łamach znani i lubiani mieszkańcy regionu mówią, dlaczego warto głosować. Akcją jest promowana poprzez plakaty, ulotki, specjalne spoty emitowane w radiu a także przez internet. W dniu wyborów, 16 listopada,



Jowita Sieńczyk:

„Udział w wyborach to element uczestnictwa w życiu publicznym, kształtowania wspólnej przyszłości wszystkich mieszkańców naszego regionu. Południowe Podlasie jest dla mnie domem, miejscem, gdzie mogę odpocząć w gronie rodziny i w otoczeniu pięknej przyrody.”

Jowita Sieńczyk jest jedną z najwybitniejszych polskich pływaczek młodego pokolenia. Urodzona w Białej Podlaskiej sportsmenka uczy się i trenuje dziś w Krakowie, ale emocjonalnie wciąż związana jest ze stolicą Południowego Podlasia i naszym lokalnym klubem Żak. W 2013 roku Jowita została mistrzynią Polski juniorów na 200 i 400 metrów stylem zmiennym. Zdobyła też złoto w krajowym czempionacie na 100 metrów stylem motylkowym.

nasi pracownicy i wolontariusze będą częstować głosujących kawą oraz rozdawać okolicznościowe kubki z logotypem akcji.

Weź sprawy w swoje ręce! Głosuj! Zatrósz się o swój dom!

NA KRÓTKO

Rynek hurtowy, piknik lotniczy

BIAŁA PODLASKA

W sobotę, 25 października na terenie lotniska w Białej Podlaskiej odbędzie się Piknik Lotniczy. Piknik organizowany jest z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę Nadbużańskiego Rynku Hurtowego, które odbędzie się po mszy św. o godz. 12.00 w parafii Wojskowej Świętego Kazimierza Królewicza przy ul. Dokudowskiej 17. O godz. 14.00 rozpocznie się piknik na terenie lotniska. W programie m.in. pokazy lotnicze i baloniarskie, pokaz wojskowej walki wręcz, konkursy dla dzieci z nagrodami, występ kabaretów Ten i Robocop. Od godz. 18.00 zaplanowano koncert disco polo, gdzie wystąpi m.in. zespół Czadoman. Po koncercie zabawa, do której zaproszą Clip Dance i DJ Sopol. Wstęp na piknik jest wolny.

Sprzedani razem z budynkiem

BIAŁA PODLASKA

Lokatorzy budynku przy ul. Łomaskiej 26 czują się mocno zaniepokojeni tym co się stało. W październiku zostali powiadomieni, że miejsce, gdzie są ich wynajmowane mieszkania ma nowego, prywatnego właściciela.

Obiekt przy ul. Łomaskiej 26 prezentuje się nieciekawie pod względem estetycznym i technicznym. Odrapana i zniszczona kamienica, którą wynajmuje trzech lokatorów, jeszcze do niedawna należała do białskiego Zakładu Gospodarki Lokalowej.

Mieszkańcy budynku otrzymali pismo z Zakładu Gospodarki Lokalowej, iż w dniu 29 września dokonano sprzedaży nieruchomości, którą zamieszkują, dlatego też od nowego miesiąca (czyli października) wszystkie sprawy związane z wynajmem lokalu należy

kierować do nowego właściciela, pod wskazany adres.

Co z nami będzie?

Lokatorzy zostali powiadomieni już po dokonaniu transakcji. To wiadomość wywołała u nich paniczny strach. Są przerażeni, nie chcą rozmawiać. Boją się nawet ujawnić swoje nazwiska, aby nie narazić się nowemu właścicielowi, którego nie znają i nie wiedzą, czego mogą się po nim spodziewać. – Co będzie jak odetnie nam prąd? Jaki czynsz i warunki najmu podyktuje nowy właściciel? Czy będziemy w stanie opłacić czynsz za nasze lokale? – zastanawiają się. Lokatorzy nie należą do ludzi zamożnych, zatem nawet niewielka podwyżka stanowi dla nich potężny problem. Ponadto zdają sobie sprawę z faktu, iż ich budynek wcześniej czy później zostanie wyburzony – gdzie wówczas pójdą?



Budynek przy ul. Łomaskiej 26, gdzie mieszka trzech lokatorów, Zakład Gospodarki Lokalowej sprzedał miesiąc temu prywatnej osobie

Pod tym adresem

Problemy mieszkańców budynku przy ul. Łomaskiej 26, którzy zostali „sprzedani” razem z nieruchomością nowemu właścicielowi, przedstawiliśmy Urzędowi Miasta. Zapytaliśmy przy okazji, czy magistrat przewidział dla mieszkańców tego budynku lokale socjalne?

– Pytanie powinno być skierowane do prezesa ZGL Sp. z o.o. – pana Mieczysława Ruty, ponieważ budynek przy ulicy Łomaskiej jest własnością spółki – wyjaśniła rzeczniczka magistratu, Renata Szwed. Niestety, budynek już nie jest własnością spółki, ale mimo to zwracamy się z tą kwestią do prezesa ZGL. Były właściciel

nieruchomości nie dostrzegł powodów do niepokoju dla mieszkańców.

– Budynek nie nadaje się do remontu, dlatego też został sprzedany. Nie później niż do 30 czerwca przyszłego roku mieszkańcy otrzymają lokale zamienne, o standardzie nie niższym od obecnego – zapewnia prezes ZGL Mieczysław Ruta. Przyznaje, że mieszkańcy nie otrzymali takiego zapewnienia na piśmie, ale ta sprawa zostanie pozytywnie załatwiona. Szkoda, bo taka gwarancja na piśmie oszczędziłaby nerwów mieszkańcom budynku i pozwoliła w spokoju oczekiwać na nowe lokale.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

Finał Podlaskiej Jesieni Poetyckiej

BIAŁA PODLASKA

Jutro, w sobotę 25 października, o godz. 14 finałowe spotkanie XXX Podlaskiej Jesieni Poetyckiej w Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie, gdzie odbędzie się wręczenie nagród laureatom XXIX ogólnopolskiego konkursu literackiego, którego patronem jest ten związany z ziemią białską pisarz, recital Łukasz Jemioly oraz ognisko. Szczegóły na www.bckbialapodlaska.pl

„Maksyma” zaliczyła „trzydziestkę”

BIAŁA PODLASKA

Dzisiaj o godz. 17.00 w Białskim Klubie Kultury „Piast” przy ul. Spółdzielczej 4 będzie obchodził swój jubileusz 30-lecia Klub Literacki „Maksyma”. Spotkają się jego byli i aktualni członkowie, by wręczyć nagrodę jubileuszową. Kanwą spotkania będzie najnowszy tomik poetycki Katarzyny Piątkowskiej. A na deser recital poetycki Marka Dyjaka. Wstęp wolny.



MIŁOŚĆ OJCZYZNY - SŁUŻBĄ SPOŁECZEŃSTWU

CZESŁAW

SUDEWICZ

LISTA

3

MIEJSCE

Twój kandydat do Sejmiku Województwa Lubelskiego

UPOJNA IMPREZA



Prezydent biesiaduje w Wod-Kanie. Widać, że humor mu dopisuje. Kluczyki od samochodu leżą na stole pełnym kieliszków i szklanek. Ta stojąca przed prezydentem z całą pewnością nie jest napętniona wodą mineralną

BIALA PODLASKA

Zdjęcia i relacje świadków wskazują jednoznacznie: prezydent Białej Podlaskiej pił, a potem prowadził samochód! Do skandalu doszło podczas obficie zakrapianej, opłaconej z pieniędzy podatników imprezy z okazji otwarcia Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Tymczasem prezydent Czapski twierdzi i poświadcza to urzędową pieczęcią: od trzech lat nie piję, a toasty wznoszę tylko wodą mineralną...
19 września, teren białskiego Wod-Kanu.

Białscy urzędnicy i notable spotkali się, by uczcić uroczyste otwarcie Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Po części oficjalnej rozpoczęła się impreza. Na stołach drogie jadło i mnóstwo alkoholu. Piwo, wino, markowa wódka i whisky lały się strumieniami. Organizatorzy nie musieli oszczędzać. Tego typu oficjalne posiadówki i tak finansowane są przecież z pieniędzy podatników.

Czapski przy stole...

Najważniejszym uczestnikiem zorganizowanej z ogromną pompą biesiady był

prezydent Andrzej Czapski. Włodarz Białej Podlaskiej najpierw z dumą przecinał wstęgę, oficjalnie inaugurując działalność zakładu, który zresztą pracuje już od roku, a potem zasiadł do stołu. Prezydent czuł się swobodnie, bo impreza była zamknięta dla prasy i osób postronnych. I choć przyjechał na balangę służbową skodą – jak mówili nam świadkowie – sięgnął bez skrępowania po stojącą na stole szklankę z bursztynowym napitkiem. Jeden łyk, drugi łyk – na zdjęciach, do których dotarliśmy i których autentyczność potwierdziliśmy u specjalistów,

widać wyraźnie, jak prezydent się rozluźnia, jak wraca mu dobry humor.

... i Czapski w samochodzie

Po skończonej imprezie Andrzej Czapski ruszył do służbowej skody, wynajmowanej na jego potrzeby przez Urząd Miasta. Zasiadł na miejscu kierowcy, odpalił silnik i ruszył w drogę. Nie zawahał się ani chwili... Zapytany o przebieg imprezy prezydent Czapski potwierdził, że wracał z niej samochodem. Zapewnia jednak, że od trzech lat nie pije alkoholu, a toasty wznosi tylko wodą mineralną.

Przypomnijmy, że w 2013 roku kierowcy jadący pod wpływem alkoholu byli sprawcami 2101 wypadków, w których śmierć poniosło 265 osób.

O pijanej pladze na naszych drogach czytaj na stronie 6. Tam też obszernie tłumaczenia Andrzeja Czapskiego.

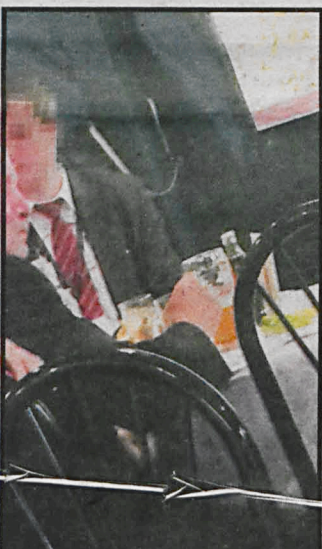
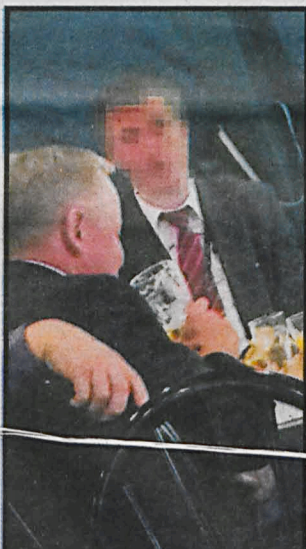
REDAKCJA TP

WIĘCEJ NA:
tygodnikpodlaski.pl

PREZYDENTA



Prezydent Czapski uroczystość otwiera – pracujący zresztą od roku – Zakład Zagospodarowania Odpadów. Na imprezie po przecięciu wstęg stoły uginaty się od jadła, nie brakowało beczek i butelek z trunkami...



... goście rozochoceni, szklanki poszły w ruch...



...ale już na mnie czas! Najprościej wsiąść do służbowego auta, uruchomić... zaraz, zaraz... uruchomić pojazd i... w drogę!

OTO PRAWDA WEDŁUG ANDRZEJA CZAPSKIEGO

Pijani kierowcy wiozą śmierć

Prezydent Miasta Biała Podlaska

Biała Podlaska, 22 października 2014 r.

GP.0531.2.2014.AN2



21-500 Biała Podlaska
ul. Marszałka Józefa
Piłsudskiego 3
tel. 83 341 61 23
fax 83 343 70 64
e-mail: um@bialapodlaska.pl
www.bialapodlaska.pl



ISO 9001:2008
ISO 27001:2005
www.tuv.com
10 910001014

Sz. P. Wojciech Hrynkiewicz
Redaktor Naczelny
„Tygodnika Podlaskiego”

Szanowny Panie Redaktorze,

W nawiązaniu do Pańskiej wiadomości przesłanej 22 października br. poniżej zamieszczam odpowiedzi na wyszczególnione kwestie cytując Pańskie pytania:

Czy w piątek, 19 września, uczestniczył Pan w uroczystości otwarcia Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Białej Podlaskiej? **Tak, byłem obecny na tej ważnej dla miasta uroczystości.**

Czy przyjechał pan na tę imprezę samochodem marki Skoda o numerach rejestracyjnych LB 45759? **Tak.**

Czy samochód marki Skoda o numerach rejestracyjnych LB 45759 jest przez Pana użytkowany w charakterze pojazdu służbowego, czy też jest to Pański prywatny samochód? **Jest to auto służbowe.**

Czy podczas uroczystości (w trakcie lub po zakończeniu jej oficjalnej części) spożywał Pan na alkohol? Jeśli tak - w jakich ilościach? **Nie piję alkoholu od ponad trzech lat. W związku z tym również na tej uroczystości nie spożywałem alkoholu. Jeżeli jestem na uroczystościach gdzie na przykład jest wznoszony toast to proszę organizatorów o przygotowanie dla siebie wody mineralnej.**

Czy po zakończeniu spotkania wsiał Pan do samochodu marki Skoda o numerach rejestracyjnych LB 45759 na miejsce kierowcy? Czy prowadził Pan ten pojazd? **Tak.**

Czy w piątek, 19 września, po zakończeniu spotkania poświęconego uroczystemu otwarciu Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Białej Podlaskiej prowadził pan samochód po spożyciu alkoholu? **Nie.**

Jak ocenia Pan osoby prowadzące pojazdy mechaniczne pod wpływem alkoholu? **Postrzegam je jako osoby nieodpowiedzialne, które swoim zachowaniem stwarzają zagrożenie dla innych.**



Zdjęcia z imprezy w Wod-Kanie, do których dotarł Tygodnik Podlaski zjeżyły nam włos na głowie. Fotografie oraz nasze rozmowy z uczestnikami biesiady wskazują na to, że prezydent Białej Podlaskiej mógł pić, a następnie prowadzić samochód. Poprosiliśmy Andrzeja Czapskiego, by przedstawił swoją wersję wydarzeń.

Andrzej Czapski potwierdził, że był na uroczystości otwarcia Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Przyznał, że przyjechał tam wynajmowaną specjalnie dla niego przez Urząd Miasta skodą. Potwierdził, że wracając z imprezy prowadził samochód. Jednocześnie wódrza Białej Podlaskiej stwierdził, że „nie pije alkoholu od ponad trzech lat”. A jako osoba niepijaca rów-

nież na biesiadzie w Wod-Kanie „nie spożywał alkoholu”. Prezydent Czapski, często uczestniczący w rozmaitych otwarciach, bankietach, uroczystych kolacjach i innych wydarzeniach podczas których wznosi się toasty zapewnienia – i potwierdza to urzędową pieczęcią – że w takich wypadkach „prosi organizatorów o przygotowanie dla siebie wody mineralnej”. No cóż, na publiko-

wanych dzisiaj zdjęciach toastów spełnianych wodą mineralną dopatrzeć się jako nie sposób. Jak wódrza Białej Podlaskiej ocenia osoby prowadzące samochód pod wpływem alkoholu? „Postrzegam je jako osoby nieodpowiedzialne, które swoim zachowaniem stwarzają zagrożenie dla innych” – moralizuje Andrzej Czapski. Pozostawiamy to bez komentarza.

Morze cierpienia i łez. Matki rozpaczające po swoich dzieciach; dzieci osierocone przez nagłe odejście rodziców. Pijani kierowcy co roku sprowadzają rozpacz i cierpienie na tysiące polskich rodzin. Dlatego nie mogą być bezkarni.

POLSKA

12,5 roku więzienia – to wyrok dla kierowcy, który kompletnie pijany wjechał w grupę pieszych w Kamieniu Pomorskim. Do tragedii doszło w Nowy Rok. Dwie rodziny wybrały się na spacer po mieście. Nagle na chodnik z ogromną prędkością wjechało bmw prowadzone przez Mateusza S. Gluche uderzenia zderzaka o ludzkie ciała, krzyk przeobrażenia a potem martwa cisza... W wypadku spowodowanym przez pijaka życie straciło sześć osób – pięcioro dorosłych i dziecko. Dwa inne maluchy: Julia i Hubert, przeżyły katastrofę, choć do końca życia będą się zmagać z problemami zdrowotnymi. Dzieci musiały zmierzyć się też ze strasliwą prawdą – w wypadku straciły rodziców.

Zbyt wiele tragedii

Takich wypadków jest w Polsce wciąż zbyt wiele. „Wsiał do pijanemu za kierownicę i zabił małżeństwo”, „Trzyletnie dziecko straciło rodziców”, „Po pijanemu zabił ciężarną. Nie miał nawet prawa jazdy” – to tylko niektóre tytuły z naszej prasy. W 2013 roku pijani kierowcy zabili 265 osób. W 2101 wypadkach spowodowanych przez jadących na podwójnym gazie szoferów rannych zostało blisko 3 tysiące osób. Trudno się więc dziwić, że większość Polaków opowiada się za zaostrzeniem kar dla osób,

które najpierw piją, a potem siadają za kółko. Obecnie za jazdę pod wpływem alkoholu grozi odebranie prawa jazdy, grzywna lub kara dwóch lat pozbawienia wolności. Jeśli ktoś spowoduje wypadek, może spędzić w więzieniu 10 lat. Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym kara może być znacznie surowsza.

Głos Kościoła

Coraz ostrzejsze kontrole policji, programy profilaktyczne i edukacyjne – to wszystko ma pomóc w zatrzymaniu pijanej plagi. Głos w tej sprawie regularnie zabiera także Kościół. W sierpniu Zespół Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości wydał specjalny apel, w którym wskazano m.in. na problem nietrzeźwych kierowców. „Pijani kierowcy zagrażają zdrowiu i życiu innych użytkowników dróg” – czytamy w komunikacie. Z kolei w lipcu 2014 roku zainicjowana została kampania POWSTRZYMAJ PIJANEGO KIEROWCĘ, której patronem jest m.in. Konferencja Episkopatu Polski. W ramach akcji opracowany został specjalny podręcznik dla samorządów dotyczący przeciwdziałaniu nietrzeźwości na drogach. Samorządowcy brali też i nadal biorą udział w rozmaitych szkoleniach, organizowanych dla osób odpowiedzialnych w gminach za profilaktykę antyalkoholową.

AFLW



Strażacy na miejscu wypadku spowodowanego przez pijanego kierowcę w Kamieniu Pomorskim w styczniu 2014 r.

MINISTER SAWICKI: ROLNICY TO FRAJERZY

PSL-owski minister rolnictwa Marek Sawicki nazwał polskich rolników frajerami.

GOSPODARKA

Wobec powszechnego oburzenia uznał, że frajer nie jest słowem obraźliwym, wreszcie przeprosił „tych, którzy poczuli się oburzeni”.

Jarosław Kaczyński stwierdził, że minister po takiej wypowiedzi powinien pójść do dymisji, czego minister Sawicki uczynić nie zamierza.

„Rolnicy to frajerzy” – nie jest jedynym obraźliwym określeniem, które usłyszeliśmy od ministrów rządzącej koalicji PO – PSL.

Polityk to ponoć człowiek, który w 100 słowach nazywa to, co ktoś inny określiłby jednym wyrazem. Członkowie rządzącej koalicji PO – PSL lubują się w lapidarnych określeniach. „Polska to dziki kraj” – powiedział przed 4 laty Mirosław Drzewiecki, były minister sportu i jeden z bohaterów „afery hazardowej”.

Owszem, przeprosił później za swoje słowa, dodając zarazem, iż jest patriotą i kocha Polskę. Równie oszczędny w słowach był w tym roku Włodzimierz Karpiński, minister skarbu i lubelski baron PO, mówiąc na taśmach hańby: „Ch... tam z tą Polską Wschodnią”.

W ubiegłym tygodniu do tych autorów dosadnych określeń dołączył minister rolnictwa Marek Sawicki, nazywając polskich rolników „frajerami”.



Minister Sawicki o rolnikach: Są frajerami. Ja szanuje biznesmenów, nie frajerów. Jeśli zaproponowaliśmy w sierpniu 27 groszy za wycofanie jabłka z rynku, a frajerzy wiozą na przetwórstwo po 12 – 14 groszy, to ich wybór...

PSL-owski minister, podobnie jak M. Drzewiecki, przeprosił za swoje słowa tych, którzy poczuli się nimi urażeni, dodając zarazem, że do dymisji podawać się nie zamierza. Premier Ewa Kopacz stwierdziła zaś, że minister tak naprawdę dobrze życzy rolnikom.

Szczyty impertynencji, Himalaje hipokryzji, arcyarogancja i poczucie bezkarności – inaczej nie można skomentować takich wypowiedzi. Chyba, że ktoś

uznaje nazwanie siebie frajerem za nieobraźliwe, sądzi, że Polska to dziki kraj i oburącz podpisuje się pod słowami ministra Karpińskiego.

Co na to podziacy rolnicy?

– Frajerami będą ci, którzy 16 listopada zagłosują na PSL, mówiliśmy o tym w czasie niedawnych protestów – stwierdzają rolnicy uczestniczący w letnich blokadach dróg.

RED.

Rząd mierzy grunty, wieś na tym traci

Bruksela stwierdziła błędy we wdrożonym przez Polskę skomputeryzowanym systemie informacji geograficznych, więc rolnicy stracili 400 mln zł z UE. – Zagrożone są kolejne dotacje – stwierdza senator PiS z Południowego Podlasia Grzegorz Bierecki.

ROLNICTWO

Trybunał UE 16 października br. oddalił polską skargę na decyzję o odebraniu 400 milionów złotych dotacji bezpośrednich. Orzeczenie jest prawomocne i nieodwołalne. Polska została dodatkowo obciążona kosztami postępowania. Komisja Europejska wytknęła błędy we wprowadzonym w naszym kraju skomputeryzowanym systemie informacji geograficznych. Na skutek owych błędów nieprawidłowo naliczane były wysokości dopłat bezpośrednich. Zakwestionowane przez unijnych urzędników kwoty zostały utracone bezpowrotnie.

Tymczasem blisko rok przed decyzją odbierającą Polsce kwotę blisko 400 milionów złotych (29 października 2013 roku) senator Grzegorz Bierecki oraz senator Henryk Cioch skierowali do ówczesnego ministra rolnictwa Stanisława Kalemby oświadczenie dotyczący bieżącej ewidencji gruntów. Wskazywali w nim już wtedy, że w wyniku podejmowanych przez starostów działań mających na celu modernizację ewidencji gruntów i budynków właściciele dowiadują się, iż powierzchnia ich nieruchomości znacznie się zmniejszyła lub że obecnie ustalane granice nie pokrywają się ze stanem obowiązującym od wielu dziesięcioleci.

– O tym, jak dalekosiężne negatywne skutki może wywołać przeprowadzona „modernizacja ewidencji gruntów”, niech świadczą zapisy zawarte w oświadczeniu i zobowiązaniu podpisanym przez każdego rolnika ubiegającego się o uzyskanie dopłat bezpośrednich – czytamy w oświadczeniu. – Rolnik zobowiązuje się między innymi do „prowadzenia działalności rolniczej na powierzchni nie mniejszej od tej, za którą otrzymał w pierwszym roku płat-



Pomiary w ramach „modernizacji ewidencji gruntów” są przyczyną licznych obaw rolników

ność z tytułu wsparcia działalności na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania, (...) przez okres pięć lat od dnia otrzymania tej pomocy”.

Senatorowie podkreślali w październiku ubiegłego roku, iż w przypadku naruszenia warunku zapisu – nawet bez swojej winy – rolnik zobowiązany jest do zwrotu kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy powierzchnią zadeklarowaną a stwierdzoną urzędowo za pięć lat wstecz wraz z ustawowymi odsetkami.

– Rolnicy przez lata opłacali podatki od określonej powierzchni gruntu. Czy po przeprowadzonej w sposób skandaliczny „modernizacji ewidencji gruntów”, ktoś zwróci im nadwyżkę? W to mogą szczerze wątpić. Nie wątpię natomiast, że władze unijne będą znacznie bardziej dokładne od polskich i dodatkowo uderzą po kieszeni najbardziej potrzebujących, odbierając im środki na rozwój. A zatem stracona ziemia, stracone podatki, stracone dotacje. Takie mogą być skutki rządowych zaniedbań – podkreśla senator Grzegorz Bierecki.

OPRAC. SEK

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Obywatelu, nie musisz tyrać na sitwę do 67. roku życia

przecież rządząca koalicja PO-PSL podniosła wiek emerytalny dla kobiet zniecka, nie sprzedając o tym przed wyborami, aż o 7 lat, a dla mężczyzn o 2 lata. Jak słusznie stwierdza premier Kopacz, żeby cofnąć 67-letni wiek emerytalny, pomysłodawcy muszą tylko wygrać wybory. Mamy więc wszyscy szansę na zmianę. Ta ustawa nie rozwiązuje żadnego istotnego problemu. Nie tworzy nowych miejsc pracy, a wprost przeciwnie, negatywnie wpływa na wydajność pracy, zwiększa emigrację zarobkową. A, wszystko to tylko po to, by sztucznie utrzymać przy życiu jeszcze przez jakiś czas ZUS, FUS, KRUS. Nie można wykluczyć, że po kolejnych zwycięskich wyborach PO wraz z koalicjantem może

uznać za stosowne kolejne podniesienie wieku emerytalnego np. do 71 lat. A i tak emerytury w Polsce będą głodowe, dopóki tak nędzne będą nasze wynagrodzenia i płace. Sprawa jest więc dość prosta; jak sobie pościelimy tak się wyśpiemy. Dlatego propozycja uchylecia ustawy wprowadzającej 67-letni wiek emerytalny jest jak najbardziej sensowna i może przynieść znaczące pozytywne efekty ekonomiczne i społeczne, o ile dokonane zostaną też inne posunięcia w sferze pracy, płacy i systemu ubezpieczeń, w tym wielka reforma ZUS-u, być może z jego likwidacją włącznie. Ten wybór należy do nas. Gest Kozakiewiczza przy pomocy kartki wyborczej kosztuje niewiele wysiłku. W końcu żyje się tylko raz.



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

Wbrew temu, co twierdzi premier Ewa Kopacz, sprawa 67-letniego, wieku emerytalnego jest, nie tyle zamknięta, co dzięki wyborom, właśnie na nowo otwarta. Ta władza PO-PSL ustami ministra rolnictwa Marka Sawickiego mówi nam już otwartym tekstem; „jesteście frajerami, a my szanujemy biznesmenów.” I wydaje się, że dotyczy to dziś już, nie tylko polskich sadowników. Deklaracja PiS cofnięcia szkodliwej społecznie i absurdalnej ekonomicznie ustawy podwyższającej wiek emerytalny Polek i Polaków do 67-roku życia, nabiera więc nowego wymiaru. To

Postuchaj, zadaj pytanie politykom i odbierz darmowy kalendarz na rok 2015

Sen. Bogdan Pęk, sen. Grzegorz Bierecki oraz Janusz Szewczak, główny ekonomista SKOK, spotykają się z mieszkańcami Południowego Podlasia:

Piątek, 24.10 – Wisznice, godz. 17, Szkoła Podstawowa, ul. Warszawska 19
Sobota, 25.10 – Kąkolewnica, godz. 11, Dom Weselny u Karasia, ul. Lubelska 8
– Parczew, godz. 15, dawna sala kinowa przy ul. Piwonii 1
– Komarówka Podl., godz. 18, Szkoła Podstawowa, ul. I Armii WP
Niedziela, 26.10 – Międzyrzec Podlaski, godz. 14, Kino Sława, ul. Warszawska 37

PARTNEREM RUBRYKI SĄ SKOK UBEZPIECZENIA


SKOK
ubezpieczenia

WZLOTY I UPADKI PERŁY PODLASIA

Obecny Janów znany jest nie tylko w Polsce, ale i w całym świecie ze stadniny koni, chlubiącej się prawie 200-letnią historią. Obecna osada była jednak niegdyś znaczącym miastem naszego regionu, wręcz nieformalną stolicą Podlasia.

JANÓW PODLASKI

Do połowy XIX wieku dzieje Janowa Podlaskiego, zwanego ongiś Biskupim, dawnego miasta a obecnej osady, związane były z działalnością biskupów łuckich. Miasto z racji swego położenia nie było tak narażone na najazdy zagonów tatarskich i kozackich jak Łuck. Z biegiem czasu stało się letnią rezydencją biskupów, a faktycznie stolicą diecezji, bo tu najczęściej przebywali ordynariusze.

Jak Porchów stał się Janowem

Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z 1423 r., gdy panujący na Litwie książę Witold darował wieś Porchów łuckiemu kościołowi katedralnemu. W roku

rzeki, podróżowali kupcy na wschód, szlachta na sejmy oraz wojska na wojny toczony w tym okresie. Droga przekraczała Bug za miastem Hornów (Pratulim).

Diecezja obok trójkąta trzech cesarzy

Już przed 1575 rokiem miasto liczyło około 500 domów. Jednak rozbiory spowodowały upadek Janowa. Ośrodek pobliskiego Mielnika znajdował się tzw. „trójkąta trzech cesarzy” – styk granic Prus, Rosji i Austrii. Po roku 1809 Janów zostaje włączony do Księstwa Warszawskiego i na stałe połączony z Podlasiem. Po utworzeniu diecezji podlaskiej z siedzibą w Janowie miasto rozwija się dzięki mecenatowi kościoła. Kolejni biskupi, a zwłaszcza Beniamin Szymański – franciszkanin, odbudowywali budynki oraz

lat zostaje kościelną stolicą Podlasia. Po przeniesieniu siedziby diecezji do Siedlec (1924) w Janowie pozostają różne instytucje, m.in. seminarium (działające tu z przerwami od 1685 roku). Sam Janów staje się na nowo siedzibą starostwa powiatu konstantynowskiego, w skład którego weszły tereny północnej części obecnego powiatu białskiego, od gminy Bohułały na wschodzie po Swory na zachodzie oraz obecny cały powiat łosicki. W 1932 roku zlikwidowano powiat, wcielając jego część do powiatu białskiego, a obecny powiat łosicki zaś – do siedleckiego. Miasto w swoich granicach obejmowało obecną osadę Janów. Okoliczne miejscowości wchodziły w większości w skład gminy Pawłów oraz gminy Rokitno (Błonie) i Zakanale (Peredyło).

O świetności Janowa Biskupiego w czasach Złotego Wieku Rzeczypospolitej do dziś świadczy potężny rynek, zamknięty po obu stronach kościołami

1465 wieś otrzymała prawa miejskie chełmińskie, przyjęła nazwę Janów Biskupim (od imienia ówczesnego biskupa Jana Łosowicza) oraz herb z wizerunkiem kielicha i hostii.

Pierwszy właściciel miasta pozwolił na „wyrabianie i szynkowanie piwa” oraz polowanie w okolicznych lasach. Król Aleksander Jagiellończyk nadał miastu przywilej na trzy jarmarki, potwierdzony później przez następcę – Zygmunta I Starego. W 1730 roku August II dodał przywilej czwartego. Dla rozwoju miasta oznaczało to bardzo wiele, bo wpływy z opłat targowych pozwalały na wzrost zamożności mieszczaństwa.

O czasach świetności Janowa Biskupiego do dziś świadczy potężny rynek, zamknięty po obu stronach kościołami. Janów, znajdujący się obecnie z dala od głównych szlaków komunikacyjnych, leżał w tamtym okresie przy dwu ważnych trasach. Z jednej strony był to Bug, którą spławiano zboże i produkty leśne do Gdańska, a drugiej – droga łącząca Warszawę ze wschodem. Tędy, w górę biegu

instytucje kościelne.

W Wygodzie, pobliskim majątku w 1817 roku powstaje stadnina koni, która z biegiem czasu stanie się słynna na całą Polskę.

Upadek powstania styczniowego i represje z tym związane oraz polityka rosyjska, rugująca z tych obszarów wpływy katolickie, spowodowały, że pozycja Janowa uległa istotnej degradacji.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej, już w trakcie sierpniowej ofensywy polskiej po wygranej Bitwie Warszawskiej doszło w Janowie do bardzo ciekawej sytuacji. Akcja polskich kawalerzystów była tak szybka, że zaskoczyła agitatora bolszewickiego w trakcie przemowy do mieszkańców.

Międzywojenna prosperity

Odzyskanie przez Polskę niepodległości to dla miasta okres ponownego rozwoju. Przywrócone zostają Janowowi prawa miejskie (to jeden z nielicznych przypadków na naszym terenie). Po wskrzeszeniu diecezji podlaskiej Janów na kilka

W 1921 roku w Janowie zamieszkiwało 3360 osób. Dominowały dwie grupy: Polacy (1557) oraz Żydzi (1707). Według zachowanych danych z 1928 roku oprócz siedzib starosty i burmistrza znajdował się w mieście Urząd Skarbowy, Powiatowy Urząd Ziemski oraz Inspektorat Szkolny. W mieście praktykę prowadzili lekarz pediatra i stomatolog, wspierani przez akuszerkę i piątkę felczerów.

Przetwórstwo związane było z produktami rolnymi okolicznych wsi. Do tego typu przedsiębiorstw można było zaliczyć cztery młyny i wiatrak, trzy olejarnie i dwie garbarnie. W związku z dużymi zasobami gliny Janów posiadał aż trzy fabryki kafla.

W mieście istniało wiele sklepów, pracowało siedem piekarni, czternastu rzeźników, dziewiętnastu szewców, dwunastu krawców, pięciu kowali, introligator, zegarmistrz, pończoszniczek, rymarz, dwóch stolarzy (w tym jeden o nazwisku Szklarz). Funkcjonował tartak. Jak na niewielkie miasto Janów dysponował rozbudowaną bazą gastronomiczną: cztery re-



Pracownicy magistratu przez siedzibą zarządu miejskiego, w której mieściła się również placówka Kasy Stefczyka



Pustawy obecnie rynek w dni targowe tętnił życiem



Przed II wojną Janów łączyła z Białą Podlaską linia kolei wąskotorowej

stauracje, osiem piwiarni i osiem herbarciarni.

Działała księgarnia Towarzystwa Księgarni na Kresach, oddział Podlaskiego Banku Spółdzielczego oraz Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa.

W tamtych czasach miał Janów bardzo dobre połączenie ze światem. Stanowiła go jedna z linii kolejki wąskotorowej. Nie była ona co prawda zbyt szybka, ale przy ówczesnym stanie dróg pozwalała na przewóz cięższych ładunków, jak i bezpieczny transport osobowy.

Wież znana ze stadniny
Lata 30. zahamowały rozwój Janowa.

Całkowity upadek nastąpił w czasie II wojny światowej. Miejscowość pozbawiona praw miejskich w 1940 roku zaczęła podupadać. Eksterminacja przez Niemców ludności żydowskiej doprowadziła do stopniowej degradacji dobrze nigdy prosperującego ośrodka ponadlokalnego.

Reforma rolna jak i nacjonalizacja przemysłu były przyczyną upadku pozostałych przedsiębiorstw. Od 1947 roku Janów stał się wsią – i tylko za sprawą stadniny koni jest miejscem szerzej znanym.

WOJCIECH ŁOCHENSKI

ZDJĘCIA ZE ZBIORÓW MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI
PUBLICZNEJ W BIAŁEJ PODLASKIEJ

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

TRZYNASTY TRIUMF JARKA

XIII Podlasie Jazz Festival to najważniejsze wydarzenie muzyczne i kulturalne w regionie. W tym roku „mocne uderzenie” zaprezentowały kobiety i to one oczarowały publiczność.

BIAŁA PODLASKA

Nie byłoby jednak ani festiwalu, ani comiesięcznych koncertów jazzowych w Białej Podlaskiej, gdyby nie Jarosław Michaluk. Podlasie Jazz Festival to drugie dziecko tego człowieka orkiestry. Jego zaproszenie przyjmują z radością najwybitniejsi artyści. Jak było w tym roku?

Niedziela Sadowska

Pierwszego dnia przed publicznością wystąpił solo i z zespołem Jacek Niedziela-Meira: kontrabasista, kompozytor, akademicki wykładowca. Artysta, który potrafi zaczarować instrument i wydobyć z niego pełną paletę dźwięków. Jeszcze przed koncertem profesor oznajmił, że Podlasie jest dla niego szczególnie drogim: tutaj urodziła się jego matka, natomiast radzyński człowiek instytucja, czyli Zygmunt Pietrzak, popularyzator muzyki klasycznej, jest jego bliskim krewnym. Po występie mistrza sceną i publicznością zwyciężyła jego uczennica – Maria Sadowska. Córka Krzysztofa i Liliany Urbańskiej talentem na pewno nie ustę-

puje rodzicom. Ma już w dorobku 11 płyt, w tym dwie „złote”. Solistka z gronem młodych artystów zaprezentowała swoje najlepsze utwory, jak „Baba” i „Jazz na ulicach”. Żywiotliwość, energetyczność i dynamika wokalistki pozwoliła słuchaczom poznać radosne oblicze jazzu. Słuchając tej wokalistki nie sposób było zatrzymać ciała w bezruchu.

Osjan i Urszula

Niedzielny koncert rozpoczął legendarny zespół Osjan, z jego założycielem Jackiem Ostaszewskim na czele; formacja, w składzie której w ciągu 30 lat istnienia występowała ta klasa muzyków, co m.in. śp. Marek Jackowski, Tomasz Stańko, Wojciech Waglewski, Antymos Apostolis, Milo Kurtis i Jorgos Skolias. W białskim festiwalu Jackowi Ostaszewskiemu towarzyszyli Radosław Nowakowski i białczanin Jarosław Michaluk – nie tylko dobry organizator, ale i świetny muzyk. Gwiazdą wieczoru był Walk Away & Urszula Dudziak – królowa estrady. Któż nie zna jej światowego przeboju „Papaya”? Oryginalny artystyczny przekaz Urszuli,

niezwykła skala głosu i perfekcja intonacji oczarowały publiczność. Urszula Dudziak to nie tylko artystka najwyższego formatu, ale również ciepła, emanująca życzliwością i poczuciem humoru osoba. Te pozytywne emocje udzielają się słuchaczom podczas koncertu.

– Zawsze staram się dać z siebie wszystko podczas koncertu, a jednocześnie odbieram od moich słuchaczy energię i siłę. To takie sprzężenie zwrotne – stwierdziła Urszula Dudziak.

Znalazło to wyraz w trakcie koncertu, gdy artystka wyjawiała, że za kilka dni skończy 71 lat. Białka publiczność wstała i spontanicznie zaśpiewała „Sto lat”.

Jarek Michaluk – doktor Judym Białej Podlaskiej

Nie byłoby ani tego festiwalu, ani poprzednich, ani comiesięcznych koncertów jazzowych w Białej Podlaskiej, gdyby nie artysta, muzyk, pedagog i szef Białskiego Stowarzyszenia Jazzowego w jednej osobie – Jarosław Michaluk. Nie ma etatu, ale to on właśnie organizuje pre-



Urszula Dudziak: niezwykła skala głosu i perfekcja intonacja oczarowały białką publiczność, która spontanicznie odśpiewała artystce „Sto lat”



Legendarny zespół Osjan, z jego założycielem Jackiem Ostaszewskim (wokół, flet) na czele, towarzyszy mu Jarosław Michaluk (kontrabas)

stiżowe imprezy muzyczne w mieście. Nie jest menedżerem, ale to jego zaproszenia na nasze estrady przyjmują światowej klasy instrumentalności i wokaliści. Potrafi pozyskać sponsorów, przyciągnąć publiczność. Pomocy i wsparcia udziela mu rodzina: syn Maciek oraz żona Lilianna, która wykonuje scenografię, projekty graficzne banerów, zaproszeń i zajmuje się wszystkim, co jest związane z reklamą. Organizacja każdego koncertu to poświęcenie własnego czasu, ogromny

nakład pracy, starań i... brak profitów materialnych. Dlaczego to robi? Na to pytanie Jarek Michaluk odpowiada radosnym śmiechem. – Zawsze to było moje marzenie: zorganizować klub jazzowy. Robić koncerty! Czego chcieć więcej? – dodaje po chwili. Pytanie Jarka Michaluka nasza redakcja pozwala sobie – bez wiedzy zainteresowanego – przedstawić koryfeuszom białskiej kultury – obecnym i przyszłym.

AGNIESZKA LUBASZEWSKA

OGŁOSZENIA DROBNE

REKLAMA@TYGODNIKPODLASKI.PL, TEL. 606 435 959

AGD

ZEPSUTY sprzęt AGD RTV przyjmij nieodpłatnie. Tel. 513 339 241

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ i wynajem ruszowań nowych i używanych elewacyjnych warszawskich, usługi transportowe www.mekbud.pl Tel. 83 377 81 05

DWA okna PCV fixy 170-156 400 zł, Tel. 505 114 028

MEBLE

SPRZEDAŻ łóżko ortopedyczne elektryczne z materacem przeciwoleżynowym, Tel. 605 376 782

MOTORYZACJA

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344

SPRZEDAŻ Opel Astra 3 1.7 cdti, 2005 r, kombi, czarny, klima, temp, 8 poduszek, cena 12.500 zł, VW Passat 1.8 Kombi, 98R, cena 6300 zł, zadbane, Tel. 608 266 266

VOLKSWAGEN LT 31, wywrotka trzysobna. R. prod. 1995 cena 8700 Tel. 504 648 169

HYUNDAI Santa fe, 2001 r, 2, 4b, sprowadzony, oplacony, cena 12.500 zł, do negocjacji, Tel. 609 976 874

FIAT Cinquecento 0,7 l Sprzedam. 1996 r. 116 tys. km, stan b. dobry, Tel. 512 341 473

VOLKSWAGEN Passat combi 1996 r., 1.9 tdi, Pacific, 110 KM, 4,5 tys., Tel. 506 536 502

4 opony zimowe z felgami r 14 185 – 65 400 zł, Tel. 505 114 028

VOLKSWAGEN Passat combi 1995 r., benzyna 1900 zł, Tel. 603 376 572

KUPIE plugi 2 lub 3 Tel. 517 351 582

VOLVO 10 Śmieciarka z prasa 22 m³. 3osiowa rok prod. 1991 cena 40.000 do negocjacji. tel. 504 648 169

VOLKSWAGEN LT 31, wywrotka trzysobna. R. prod. 1995 cena 8000 do negocjacji Tel. 504 648 169

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

M-3 1-pietro, Tel. 695 408 040

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

WYNAJMĘ lokal handlowy, centrum Międzyrzecz, parter, tanio, Tel. 664 130 806

GARAŻ – wynajmę murowany „Zgodny” przy SAS ul. Siderskiej od strony stadionu. Tel. 602 385 683

NAUKA

KURSY I SZKOLENIA:

AUDYTOR ENERGETYCZNY,
SYNDYK, LICENCJONOWANY
POŚREDNIK I ZARZĄDCA
NIERUCHOMOŚCI
TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

**STUDIA
PODYPLOMOWE;**
WYCENA NIERUCHOMOŚCI,
DORADCA DS. OCHRONY ŚRODOWISKA
TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

KOREPETYCJE z rosyjskiego. Cierpliwa i lubiąca młodzież korepetytorka, Tel. 514 313 689

KOREPETYCJE z angielskiego, szkoła podstawowa, gimnazjum, Tel. 505 310 464

ODZIEŻ

SUKNIA ślubna tanio, Tel. 512 704 390

GARNITURY 400 zł SUPER OKAZJE! Biała Podlaska Zamkowa1A, Tel. 535 939 512

PRACA PODEJMĘ

MAM sporo czasu, jeśli mieszkasz w rejonie centrum Białej Podlaskiej i potrzebujesz nieodpłatnej pomocy w drobnych sprawach – oto telefon 739 483 824, ale uwaga, jestem kobietą więc tylko w tzw. kobiecych sprawach mogę pomóc

PRACA ZATRUDNIĘ

POTRZEBNA osoba w średnim wieku – dyspozycyjna uczciwa cierpliwa do opieki nad starszą osobą w Białej Podlaskiej, ul Kopernika – pensja ok 1000 zł, Tel. 501 757 850

ROLNICZE

CIĄGNIK rolniczy Renault. 3cylindrowy. Rok prod. 1987 cena 18.700 Tel. 504 648 169

SPRZEDAŻ plug 2 Grudziądź w oryginale, stan bdb, 600 zł, do uzg., Tel. 508 430 909

ZIEMNIAKI – jadalne – irga – ładne 60 gr kg – dowóz na miejsce Biała Podlaska, Międzyrzec i okolice woreczki – 15 kg – 9 zł – 30 kg – 18 zł – 100 kg – 60 zł, Tel. 500 369 041

CIĄGNIK rolniczy Renault. 3cylindrowy. Rok prod. 1987 cena 17.500 do negocjacji. Tel. 504 648 169

RÓŻNE

CHCESZ kupować nawet pojedyncze kosmetyki z Avonu 30% taniej – zadzwoń. Przy zakupie powyżej 4 szt. rabat 39%, Tel. 518 024 327

SPRZEDAŻ-DREWNO opałowe top-wierzbowo suche, grube rąbane, Biała P. 100 zł/m, Tel. 516 944 238

SPRZEDAŻ frezarkę do drewna, krajowe z silnikiem, łuparkę do drewna, WC na działkę, Tel. 504 354 798

SANATORIUM, do Iwanowicza lub Rymanowa wezmę 1 osobę. Wyjazd 18 listopada 2014r. rano, Tel. 602 385 683

USŁUGI

PRANIE dywanów, chodników, obić tapicerskich, również w domu klienta. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344

NAGROBKI na raty już od 148 zł miesięcznie. Zakład Kamieniarski Art of Stone, Biała Podlaska, ul. Siderska 100. Tel. 501 616 760. www.artofstone.com.pl

WARSZAWA 223 do wynajęcia na śluby i inne uroczystości. Czerwonny lakier, kremowa, skórzana tapicarka. Więcej na: warszawadoslubu.pl. Tel. 512 341 473

CENTRUM odszkodowań profesjonalne dochodzenie roszczeń za wypadki komunikacyjne, w pracy, rolnictwie, szkole Biała Podlaska, Plac Wolności 12, Tel. 730 126 444

ELEKTRYK, Tel. 667 191 728

ODZYSKUJEMY pieniądze z polis inwestycyjnych, dotyczy polisy oraz wycofania się z programu inwestycyjnego, windykacja należności Tel. 506 373 338

DOPLATY do zaniżonych odszkodowań komunikacyjnych, Tel. 512 997 664

ODSZKODOWANIA dla osób poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, w rolnictwie, przy pracy itp. Bez opłat wstępnych. Biała Podlaska, Tel. 512 997 664

PARAPETY z aglomarmuru już od 260 zł-m2. Zakład Kamieniarski Art of Stone, Biała Podlaska ul. Sikorska 100. Tel. 501 616 760. Cennik www.artofstone.com.pl

SPRZĄTANIE oraz renowacja nagrobków. Zakład Kamieniarski Art of Stone, Biała Podlaska, ul. Sikorska 100. Tel. 501 616 760. www.artofstone.com.pl

PIASKOWANIE metalu naczep felg drewna malowanie Rossosz, Tel. 501 172 303

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344

ZWIERZĘTA

ODDAM małe kotki, w dobre ręce, Biała Podl. Tel. 603 621 893

SPRZEDAŻ jałową fenford 7 miesięcy na krowę 2000 zł, Tel. 500 201 821

ODDAM małe kotki w dobre ręce, Tel. 603 621 893

**POLGAZ GAZOL
ZAMAWIANIE
GAZU**
TEL. BEZPŁATNY
800 378 220,
TEL. 83 343 20 87

**PROFI CREDIT POLAND SP. Z O.O. POSZUKUJE
sprzedawców
produktów finansowych**
Miejsce pracy: Biała Podlaska, Teresopol,
Międzyrzec Podlaski, Wisznice
kontakt telefoniczny lub CV na email
telefon 668-681-876*
email: gregorz.dabrowski@proffcredit.pl
*koszt połączenia zgodnie z taryfą operatora

LOTERIA

Losowanie
zwycięzców
w każdą
środę!
Loteria dostępna od 2.10.2014 r. do 22.02.2015 r.



**Weź pożyczkę, przelewaj dochód
i graj o dodatkową gotówkę!**

KASY STEFCZYKA

loteria.kasystefczyka.pl
koszt wg taryfy operatora 801 600 100

Loteria dostępna w Kasie Stefczyka, Kasie Unii Lubelskiej, Kasie Jowisz, Kasie Centrum, Kasie Wybrzeże dotyczy dedykowanych pożyczek w minimalnej wysokości 1000 zł. Szczegóły Loterii w Regulaminie dostępnym w placówkach wyżej wymienionych Kas Stefczyka, na www.kasystefczyka.pl oraz na www.loteria.kasystefczyka.pl. Przed przystąpieniem do Loterii zapoznaj się z Regulaminem Loterii, a następnie spełnij wskazane w nim warunki. Organizatorem Loterii jest Playprint Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Toruniu. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

REKLAMA

**GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAZOWE, KOJCE**

Dowóz, montaż gratis!
www.robstal.pl **RATY**

Producent 25 740 42 02, 81 440 64 69
509 038 426, 85 733 52 11

REKLAMA/2026

AKLIM
monitoring

Biała Podlaska
ul. Sidorska 56B
tel. 83 342 25 65

**SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ
ALARMOWYCH**

♦ włamania i napadu ♦ nadzoru wizyjnego
♦ pożaru ♦ kontroli dostępu

**MONITORING
ALARMOWY**

REKLAMA/1938

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garazowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

25-643-57-75 29-642-34-61
512-853-323
85-667-21-08 86-225-23-11
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA/1956

CUK | UBEZPIECZENIA

**Obniżymy cenę
Twojego
OC i AC**

Zadzwoń lub przyjdź!

Biała Podlaska, al. Tysiąclecia 2 a (obok kina) 83 311 31 34

REKLAMA/1981

ADAMPOL SA
Małaszewicze, ul. Celna 45, Wolny Obszar Celny (WOC)

- NAPRAWY BLACHARSKO-LAKIERNICZE
- HYDRAULIKA SIŁOWA-SERWIS
- NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH

KONTAKT:
tel. 783 947 393 / 504 158 120
E-MAIL:
lakierniaddk@adampolsa.com.pl
ZAPRASZAMY:
Poniedziałek-Piątek 8.00 - 18.00

!!!POMOC DROGOWA 24h!!!

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim. To proste. Wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Mogą Państwo szybko i łatwo nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Wystarczy wysłać SMS.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczone ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam – tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropki. **UWAGA!** Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. Zamiast pisać „łódka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy litery „mo”. Oto pełen spis nazw rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba

wpisać w SMS-ie:

- a – AGD
- b – BUDOWALNE
- k – KSIĄŻKI
- ma – MATRYMONIALNE
- me – MEBLE
- mo – MOTORYZACJA
- n – NAUKA
- nk – NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
- nw – NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ
- ns – NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
- op – ODDAM-PRZYJĘ
- o – ÓDZIEŻ
- pp – PRACA PODEJMĘ
- pz – PRACA ZATRUDNIĘ
- rl – ROLNICZE
- rz – RÓŻNE
- u – USŁUGI
- zd – ZDROWIE
- zw – ZWIERZĘTA

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:

**tpo.ns.Dom o powierzchni 120 metrow w centrum Par-
czewa okazyjnie sprzedam.660125XXX**

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przesłane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wysłamy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wysłanie SMS-a o długości do 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbę 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści ogłoszenia i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

Różowa sałatka ziemniaczana

Dzisiaj zabieram się za robienie sałatki ziemniaczanej, a dlaczego różowej? Ponieważ dodatkiem do niej będą buraki, które nadadzą potrawie właśnie taki kolor. Będę potrzebowała:

Składniki

- 3 średnie buraki
- 3 średnie ziemniaki
- białą część pora
- 1 jabłko
- 2 niezbyt duże ogórki kiszone
- sól, pieprz, majonez

Przygotowanie:

Buraki dokładnie myję i gotuję. Godzina wystarczy; nie mogą być zbyt miękkie. Studzę, obieram i kroję je w kostkę. Pokrojone w kostkę ziemniaki gotuję 10 minut (bez soli), odcedzam i studzę. Białą część pora kroję w półtalarki. Jabłko obieram ze skórki i kroję w kostkę. Ogórki ze skórką też kroję w kosteczkę. Mieszam wszystkie składniki, dodaję majonez, sól i pieprz.



MG (TEKST I FOTO)

Ocet – do zapraw: grzybków czy ogórków, ale nie tylko...

PORADA

Za pomocą octu możemy usunąć szron i lód z samochodowych szyb, oczyścić domową toaletę i przywrócić biel bawełnianym tekstyliom. To jednak nie wszystkie jego zastosowania. Oto kolejne.

Usuwanie etykiet i naklejek – aby pozbyć się ich ze szklanych czy plastikowych opakowań wystarczy przetrzeć octem ich brzegi, a następnie zdrapać resztki papieru.

Odrzewianie metalowych przedmiotów – trzeba zalać je wieczorem nierozcieńczonym octem, rano – optukać, wytrzeć do sucha i – w miarę potrzeby – wypolerować.

Czysta lodówka – jej wnętrza lodówki wyczyszczymy i jednocześnie zdezynfekujemy za pomocą roztworu z octu i wody, w proporcji 1:1.

Dezynfekcja łazienki – takim samym roztworem, czyli 1:1, spryskujemy płytki, fugi umywalkę i wannę. Na koniec wycieramy do sucha.

Czyste okna i szyby bez smug – wystarczy do pojemnika ze spryskiwaczem wlać 3/4 octu oraz 1/4 wody i umyć okna jak zwykle. Można dodać kilka kropli tradycyjnego płynu do mycia okien, aby zniwelować ostry zapach.

Termos bez osadu – aby oczyścić termos wystarczy wlać do niego 1/3 szklanki octu i uzupełnić ciepłą wodą. Odstawić na noc. Następnego dnia dokładnie optukać.

Cate skorupki jaj – gotowane jajka nie pękają, jeżeli dodamy do wody 2 łyżki octu.



MAŁGORZATA TYMOSZUK (TEKST I FOTO)

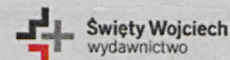
KRZYŻÓWKA

PARTNEREM KRZYŻÓWKI SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

| | | | | | | |
|--|--|--|--|-----------------------------------|--|--------------------------------|
| LOS IRENA W DNIU 5 MAJA | OPERA DELIBESA | PLYNIE PRZEZ GRZYPCĘ DŁUGODYSTAN- SOWIEC FINSKI | BUDYNEK Z EKRANEM PREZYDENT FILARETÓW | POLSKA KAWA ROZPUSZ- CZALNA | IMITACJA SKÓRY ZASADNICZA CZĘŚĆ | ALEKSANDER ŻABCZYŃSKI |
| 2 | | | | 15 | | |
| PŁYTKI ZALEW ODCIĘTY OD OTWARTEGO MORZA | | 12 | | STRAGAN | | 8 |
| 3 | | | | KONTYNET ODŁANKI MURU | | |
| DODATEK DO ROSOJU | NARZĄD WZROKU | PODANIE LEGENDA | SUROWIEC NA NAGROBKU | KAWALEK GOLENI CIEŁEJ | PŁWD ANGIELSKIE | PRZYDOMEK EISENHÖ- WERA |
| | | 11 | | | | |
| KAROLINA ROSINSKA W FILMIE "PORA- NEK KOJOTA" | TAK DAWNIEJ NAZYWANO GONCA SZACHOWEGO | 1 | CIENKA, PRZEZROCY- STA TKANINA | 9 | SKORUPA STŁUCZO- NEGO NACZYNIA | DRZEWO SADZONE W PARKACH |
| 13 | | | IMIĘ AKTORA DELONA | | | 5 |
| KONSTRUK- TOR BRONI PAL | ZASZANIA DZIURĘ W SPODNIACH | 4 | EKSPORTO- WANY PRZEZ ROSJĘ | SKORUPIAK | PLYNIE PRZEZ RABKĘ | KELNER |
| | | | DAWNY MIESZKANIEC IRANU | RYCZY I DAJE MLEKO | | 6 |
| WIELKI PRZEKRĘT | | | 7 | OBNIŻKA CENOWA | | |
| 16 | | | IMIĘ PIOSEN- KARKI TROJA- NOWSKIEJ | 14 | | |
| KIERUJE STATKIEM PIERWIASTEK W ARSZENIKU | | | 10 | SAMIEC OWCY | | |

| | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|

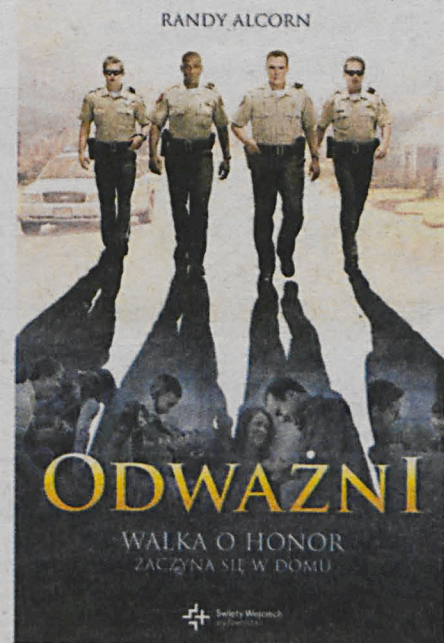
Książka dla Czytelnika



Randy Alcorn Odważni. Walka o honor zaczyna się w domu

Ta powieść – napisana przez mężczyznę dla mężczyzn – jest inspirującą historią czwórki bohaterów, mężczyzn, którzy mają jedno powołanie: aby służyć i chronić.

Oficerowie policji, Adam Mitchell, Nathan Hayes oraz ich partnerzy zwalczają zło współczesnego świata. Jednak pod koniec każdego dnia stawiają czoła wyzwaniu, do którego tak naprawdę żaden z nich nie był przygotowany – ojcostwu. W pracy dają z siebie wszystko, lecz w domu odkrywają, że ich dzieci zaczynają się od nich coraz bardziej oddalać. Wszyscy czterej pragną odzyskać wiarę, nadzieję i odnaleźć się w rolach mężów oraz ojców. Chcą być dla swoich dzieci ojcami potrafiącymi wpływać na ich życie. Czy znajdują na to sposób? Powieść powstała na podstawie scenariusza filmu z 2011 roku o tym samym tytule. Autor bestsellerów, Randy Alcorn przenosi poruszającą opowieść zawartą w scenariuszu Alexandra i Stephena Kendricka na karty inspirującej powieści, wzbogacając ją o dodatkowe wątki i postacie.



KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygranie jednego z trzech egzemplarzy książki autorstwa Randy Alcorn o pt. „Odważni. Walka o honor zaczyna się w domu”, wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Losy ilu bohaterów prezentuje książka pt. „Odważni. Walka o honor zaczyna się w domu”?

a) czterech

b) pięciu

Wyslij SMS pod numer 7248 o treści tpksiazka.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a 2,46 zł z VAT. Na SMS-y czekamy od 24 października do 28 października do godz. 15.59. Wygrywają dwie pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.

Piłkarski weekend

PIŁKA NOŻNA

Koniec rundy jesiennej

Panie z AZS PSW Biała Podlaska na zakończenie zmagani w rundzie jesiennej w Ekstralidze kobiet jadą do Wrocławia na akademickie derby. Rywalki czasy świetności mają od dawna za sobą i obecnie prezentują zbliżony poziom. Wydaje się, że stwarza to szansę na zdobycie punktów w stolicy Dolnego Śląska. Nasz typ: remis.

Kto wymaże ostatnie plamy?

Po porażce u siebie przed tygodniem z Hetmanem Żółkiewka radzyniejskiej Orleńki i Podlasie – po tegim laniu w Rzeszowie – spotkają się w Białej Podlaskiej w derbach Białospodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Obie ekipy będą starały się zaprezentować z lepszej strony niż przed tygodniem. Na jakie widowisko możemy liczyć w sobotę o godz. 14? Oba nasze zespoły grają tak nieprzewidywalnie, że trudno wyrokować. Sympatycy obu drużyn mają jednak nadzieję, że nie zabraknie walki i zaangażowania. – Chcemy zrehabilitować się za ostatnią porażkę z Hetmanem Żółkiewka. Takie wpadki nie powinny nam się zdarzać. Mecz w Białej na pewno nie będzie łatwy, chociażby dlatego, że to derby, a w dodatku Podlasie nie grało ostatnio najlepiej i też chce wyjść z dołka – informuje trener Orleńki Damian Panek. W ekipie z Radzyna z powodu zbyt wielu żółtych kartek na koncie nie zagra Piotr Zmorzyński.

– Nasz sobotni rywal jest faworytem tego meczu. Radzynianie są na pewno lepszym zespołem. My jesteśmy po serii porażek: dwóch wpadkach u siebie i kompromitacji w Rzeszowie. Derby rzę-

dzą się jednak swoimi prawami i faworytów w nich nie ma – powiedział Robert Różański, trener Podlasie.

W ekipie gospodarzy z powodu kontuzji w sobotnim meczu zabraknie Damiana Szymańskiego i Mateusza Konaszewskiego. Ostatnie mecze derbowe w Białej (III liga): 2013-2014 Podlasie – Orleńka 2:5, 2012-2013 Podlasie – Orleńka 0:1, 2011-2012 Podlasie – Orleńka 3:0, 2010-2011 nie grali, 2009-2010 Podlasie – Orleńka 1:1.

Nasz typ: remis.

Lepiej na wyjazdach

Grom Kąkolewnica nieliczne punkty zdobywał dotychczas w meczach wyjazdowych. Tym razem zagra w Biłgoraju z Ładą. Ekipie rywali również nie wiedzie się najlepiej w IV lidze, stąd można liczyć na zdobycie punktową kąkolewniczank. Nasz typ: remis.

Klasa Okręgowa

ŁKS Łazy – LZS Dobryń, Huragan Międzyrzec Podl. – Niwa Łomazy, Janowia Janów Podl. – Sokół Adamów, Unia Krzywda – Granica Terespol, Dwernicki Stoczek Łuk. – Dąb Dębowa Kł., Orkan Wojcieszów – Orzeł Czemierniki, Lutnia Piszczac – Unia Żabików. Początek wszystkich spotkań w niedzielę o godz. 13.

Klasa A

Olimpia Okrzeja – Bizon Jeleniec, Polemie Serokomla – LKS Milanów, Tornado Branica Such. – Agrosport Leśna Podl., Tytan Wisznice – ULKS Dębowa Kł., Start Gózd – Kujawiak Stanin, Gręzovia Gręzówka – Absolwent Domaszewnica, Victoria Parczew – GLKS Rokitno. Początek wszystkich spotkań w niedzielę o godz. 13.

Remanenty klasy B

PIŁKA NOŻNA

Zakończyły się jesienne zmagania w rozgrywkach klasy B Białospodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Najbardziej interesują nas zmagania w grupie I, w której występują drużyny z naszego terenu.

Grupa I podzieliła się na trzy części. Pierwszą tworzą ekipy walczące o awans do klasy A: SPLGMP Rogoźnica, Sławatycze oraz LZS Sielczyk. Co ciekawe, dwie pierwsze drużyny to beniaminkowie. Wydaje się, że największe szanse na awans ma Rogoźnica – posiada na koncie prawie dwa razy więcej strzelonych bramek od drugich w tabeli Sławatycze i równie szczelną obronę. Sielczyk ma co prawda tyle samo punktów co konkurenci do awansu, stracił jednak tej jesieni więcej bramek od ostatniego Kanzasu. Ekipy środka tabeli to: Lutnia II Piszczac, Grom Sosnowica i GLKS Roskosz-Grabanów, spadkowicz z klasy A.

Bez zdobycia punktowej tej jesieni po-

zostaje drużyna Kanzasu Konstantynów; choć 22 stracone bramki plasowałyby zespół w tej kategorii na trzecim miejscu w tabeli. Mecze wygrywa jednak drużyna, która strzela więcej bramek, a tych na koncie zawodnicy Kanzasu mają zaledwie 7.

Na czele grup II oraz III znajdują się zespoły, które w poprzednim sezonie grały o klasę wyżej (Tur Turze Rogi, Wenus Oszczepalin, Hutnik Huta Dąbrowa), albo mają bardzo poważne zamiary, by grać tam w przyszłym sezonie (Bad Boys Zastawie).

KLASA B GRUPA I

| | | | |
|-------------------------|---|----|-------|
| 1. Rogoźnica (b) | 6 | 15 | 46:10 |
| 2. Sławatycze (b) | 6 | 15 | 24:11 |
| 3. Sielczyk | 6 | 15 | 37:25 |
| 4. Lutnia II | 6 | 6 | 26:35 |
| 5. Grom | 6 | 6 | 12:28 |
| 6. Roskosz-Grabanów (s) | 6 | 6 | 20:41 |
| 7. Kanzas | 6 | 0 | 7:22 |

Trzy porażki i nokaut

Cztery występy naszych ekip i cztery porażki. Co gorsza – trzy z nich na własnych obiektach. Bilans bramkowy 3:16. Dawno nie mieliśmy na Podlasiu tak fatalnego piłkarskiego weekendu.

PIŁKA NOŻNA

Panie z AZS PSW Biała Podlaska nie były faworytkami meczu z Zagłębiem Lubin i niespodzianki nie sprawiły, ulegając rywalkom 0:3. Akademiiczki do spotkania przystąpiły osłabione brakiem kontuzjowanej Eweliny Bolko i chorej Klaudii Lefeld. W dodatku z kontuzją zagrała bramkarka Edyta Kanclerz.

Podlasie również nie dawano wielkich szans w starciu ze Stalą w Rzeszowie,

ale wynik 1:8 to ciężki nokaut.

Faworytem meczu w Radzynie z Hetmanem Żółkiewka były za to na pewno Orleńki. Poległy jednak 1:2, tracąc bramki w kuriozalny sposób: pierwszą po strzale samobójczym Wojciecha Jakubca, drugą – po wybiciu piłki przez Adriana Zarzyckiego prosto w rywalę. Nie udało się także Gromowi wywalczyć pierwszych punktów w IV lidze na boisku w Kąkolewnicy. Do 74 minuty było co prawda 1:1, lecz w końcówce Victoria Żmudź trafiła jeszcze dwukrotnie.

AZS PSW Biała Podlaska – Zagłębie Lubin



0:3 (0:1)

Bramki: Tkaczyk 13, Tarczyńska 62, Zdunek 89



AZS PSW: Kanclerz – Anna Sosnowska, M. Bujalska (70 Zielińska), Aleksandra Sosnowska, J. Bujalska, Karolak (67 Orzepowska, 89 Wia-

tryk), Konieczna, Niedbała (67 Kozłynec), Edel, Szumilo, Grzywna (85 Gorka)

Orleńka Radzyna Podlaskiej – Hetman Żółkiewka



1:2 (1:1)

Bramki: Kómar 35 – Jakubiec 21 samobójcza, Szponar 49



Orleńka: Wasiluk – Ebert (85 Łotys), Zarzecki, Jakubiec, Szymała (55 Zmorzyński), Kot (81 Pta-

szyński), Tymosiak, Mielniczuk (46 Maca), Kómar, Król, Adison

Stal Rzeszów – Podlasie Biała Podlaska



8:1 (4:0)

Bramki: Brocki 10, 51, 55, Jakubowski 29, 85, Drelich 31, Prędotka 37, Szymański 90 – Jesionek 90



Podlasie: Koncki – Szymański (46 B. Kaliszuk), Jarzynka, Adamiuk, T. Kaliszuk, Wiraszka (59 Cy-

dejko), Leśniak, Sutek, Łukanowski (78 Sawyrów), Jesionek, Romanluk (53 Bołtówiec)

Grom Kąkolewnica – Victoria Żmudź



1:3 (0:1)

Bramki: Płiszka (62) – K. Sawa (36), Ścibior (74), Kossowski (90)



Grom: Sokołowski – Jedruchniewicz, Szczesniak, Borkowski, Olszewski, P. Borysiuk (46 Kosel), Grudziński (82 E. Borysiuk), Sierpień, P.

Muszyński (80 Grzywacz), M. Muszyński (75 Sokół), Płiszka

EKSTRALIGA

10. kolejka:

Bydgoszcz – Piaseczno 3:1
Czarni – AZS 2:0
AZS PSW – Zagłębie 0:3
Katowice – Mitech 0:3
Stilon – Olimpia 0:2
Górnik – Medyk przelozony

| | | | |
|-----------------|----|----|-------|
| 1. Zagłębie | 10 | 25 | 32-9 |
| 2. Mitech | 10 | 23 | 28-8 |
| 3. Medyk (mp) | 8 | 22 | 38-2 |
| 4. Górnik | 9 | 22 | 31-8 |
| 5. Czarni (b) | 10 | 14 | 8-17 |
| 6. Katowice (b) | 9 | 13 | 11-13 |
| 7. Bydgoszcz | 10 | 12 | 10-21 |
| 8. AZS | 10 | 11 | 13-24 |
| 9. AZS PSW | 10 | 10 | 9-17 |
| 10. Olimpia (b) | 10 | 10 | 13-29 |
| 11. Stilon (b) | 10 | 3 | 9-28 |
| 12. Piaseczno | 10 | 2 | 8-34 |

III LIGA

13. kolejka:

Wisłoka – Stal K. 0:1
Sokół – Motor 0:1
Orzeł – Avia 0:0
Orleńka – Hetman 1:2
Jarosław – Chetmianka 1:1
Lublinianka – Izolator 1:2
Stal R. – Podlasie 8:1
Tomasovia – Resovia 0:1
Karpaty – Wólczanka 1:0

| | | | |
|------------------|----|----|-------|
| 1. Karpaty | 13 | 32 | 22-10 |
| 2. Stal R. (s) | 13 | 29 | 33-10 |
| 3. Motor (s) | 13 | 26 | 25-11 |
| 4. Resovia | 13 | 24 | 16-8 |
| 5. Chetmianka | 13 | 23 | 19-8 |
| 6. Jarosław | 13 | 21 | 15-7 |
| 7. Orleńka | 13 | 19 | 15-10 |
| 8. Wólczanka (b) | 13 | 18 | 28-28 |
| 9. Avia | 13 | 16 | 18-20 |
| 10. Stal K. | 13 | 16 | 19-23 |
| 11. Sokół | 13 | 15 | 11-17 |
| 12. Izolator | 13 | 14 | 13-19 |
| 13. Orzeł | 13 | 13 | 11-20 |
| 14. Hetman (b) | 13 | 13 | 15-30 |
| 15. Podlasie | 13 | 11 | 7-25 |
| 16. Tomasovia | 13 | 10 | 12-22 |
| 17. Lublinianka | 13 | 10 | 12-17 |
| 18. Wisłoka (b) | 13 | 9 | 11-18 |

IV LIGA

12. kolejka

Górnik II – Łada 2:2
Orion – Włodawianka 2:4
Powiślak – Orleńka 1:2
Kryształ – Opolanin 3:1
Ruch – Hetman 1:4
Omega – Czarni 2:2
Lewart – Janowianka 3:1
Grom – Victoria 1:3

| | | | |
|---------------------|----|----|-------|
| 1. Kryształ (b) | 12 | 22 | 25-11 |
| 2. Hetman (s) | 12 | 22 | 20-9 |
| 3. Czarni (b) | 12 | 22 | 24-16 |
| 4. Lewart | 12 | 22 | 18-10 |
| 5. Victoria | 12 | 22 | 27-27 |
| 6. Powiślak | 12 | 19 | 33-18 |
| 7. Orion | 12 | 18 | 21-19 |
| 8. Opolanin | 12 | 18 | 16-21 |
| 9. Orleńka | 12 | 17 | 16-18 |
| 10. Górnik II | 12 | 16 | 21-15 |
| 11. Omega (s) | 12 | 16 | 17-15 |
| 12. Janowianka | 12 | 16 | 19-21 |
| 13. Włodawianka (b) | 12 | 12 | 29-31 |
| 14. Łada | 12 | 10 | 10-18 |
| 15. Ruch | 12 | 8 | 15-37 |
| 16. Grom (b) | 12 | 4 | 9-37 |